

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Poetica 9 (2021)

ISSN 2353-4583

e-ISSN 2449-7401

DOI 10.24917/23534583.9.21

Marcin Maksymilian Borowski

Uniwersytet Wrocławski, Wydział Filologiczny

ORCID 0000-0003-3486-8150

Tanatos w cyklu *Tułacze* Mariny i Siergieja Diaczenków

Literaturę tworzoną przez małżeństwo Diaczenków można zaliczyć do szeroko pojętej fantastyki, lecz większość ich powieści i opowiadań mieści się w granicach gatunku *fantasy*. W związku z tym, że światy *fantasy* należą ze swej natury do uniwersów okrutnych, rzeczywistości wymyślone przez Marinę i Siergieja Diaczenków stanowią bogaty materiał do badań nad zagadnieniem śmierci. Biorąc pod uwagę obszerność tematu badawczego oraz ograniczenia objętościowe pojedynczego komentarza, obecne rozważania zostaną zawężone do płaszczyzny ideowo-tematycznej cyklu *Tułacze*, na który składają się cztery powieści: *Odźwierny* (*Привратник*, 1994), *Szrama* (*Шрам*, 1996), *Następca* (*Преемник*, 1991), *Awanturник* (*Авантюрист*, 2000)¹.

Boris Tomaszewskij dzieli motywy literackie na luźne, czyli takie, które można pominąć bez szkody dla całości przyczynowo-skutkowego ciągu wydarzeń, oraz powiązane – konieczne; będące nienaruszalnymi, istotnymi punktami łańcucha zdarzeń. Innym proponowanym przez badacza podziałem jest rozróżnienie motywów statycznych i dynamicznych – niezmiennających i zmieniających jakąś sytuację². W nawiązaniu do tychże rozważań – opartych na literaturoznawczym klasycznym podziale motywów – rosyjski literaturoznawca-tanatolog, Roman Krasilnikow stwierdza, że śmierć to zawsze zdarzenie znaczące i jako że motywy tanatologiczne niezwykle trudno pominąć bez szkody dla całości utworu, w przeważającej większości są one równocześnie elementami powiązanymi i dynamicznymi³. Krasilnikow jako wyjątek podaje w tym miejscu prozę wojenną, gdzie śmierć może stanowić tylko tło dla wydarzeń. Do takich wyjątków moim zdaniem należy również zaliczyć literaturę *fantasy*, w przeważającej większości obejmującą teksty „magii i miecza”, czyli przygodowe, awanturnicze; a także kreującą światy przedstawione, jak już

¹ O niektórych obrazach śmierci we wspomnianych utworach pisałem również w pracy *Izobrażenie smierci w cykle „Skitalcy” Mariny i Siergieja Diaczenko*, w: *Filologiczeskije cztienija Jarosławskiego gosudarstwiennogo uniwersiteta im. P. G. Diemidowa. Materiały konferencyj*, red. J. Fiedorowa, Jarosławskij gosudarstwiennyj uniwersitet im. P. G. Diemidowa, Jarosław 2018, s. 9–15.

² B. Tomaszewskij, *Tieorija litieratury. Poetika*, Aspiekt priess, Moskwa 2003, s. 183.

³ R. Krasilnikow, *Tanatologiczeskije motiwy w chudożestwiennoj litieraturie (wwiedienije w litieraturowiedczeskuju tanatologiiu)*, Jazyki sławianskoj kultury, Moskwa 2015, s. 95.

wspomniano – ze swej natury zazwyczaj pełne niebezpieczeństw, okrucieństwa, obrazów śmierci.

Wedle podziału Krasilnikowa analizę motywów tanatologicznych można prowadzić między innymi na płaszczyźnie utajonej semantyki, postaci lub fabuły. W niniejszym referacie konieczne będzie poruszanie się pomiędzy wszystkimi wymienionymi sferami, najważniejszą pozostanie jednak – jak już zaznaczyłem – płaszczyzna ideowo-tematyczna⁴.

W powieściach oraz opowiadaniach Mariny i Siergieja Diaczenków czytelnik odnajdzie mnogość motywów tanatologicznych, zarówno powiązanych, jak i swobodnych (luźnych). Umieranie lub zagrożenie śmiercią jest nie tylko osią wielu utworów ukraińskiego małżeństwa, lecz równie często zdarza się jedynie w tle wydarzeń, nierzadko wręcz mimochodem. Śmierć zatem przytrafia się bohaterom nader często, a godna przeplata się z niegodną, honorowa z tchórzliwą. Zgon nadchodzi w bitwie⁵, w pojedynku⁶, w wyniku morderstwa⁷, przez złożenie w ofierze⁸, w związku z nałożeniem klątwy⁹, w egzekucji¹⁰, może być przypadkowy¹¹, a także samobójczy.

Śmierć jednak – jak słusznie zauważa Lubow Bugajewa – może dotyczyć niekoniecznie ciała, ale też duszy¹², i również tego typu przypadki „obumierania za życia” odnajdziemy w twórczości pisarzy ukraińskich, choćby w losach postaci będących „żywymi, lecz martwymi w środku”¹³ lub decydujących się na celowe wywołanie amnezji¹⁴. W dodatku w wymienianych utworach spotykamy się nie tylko z licznymi wydarzeniami przedstawiającymi umieranie, ale i z wierzeniami dotyczącymi życia

⁴ R. Krasilnikow, *Obraz smierci w literaturnom proizwiedienii: modeli i urowni analiza*, GUK IACK, Wołogda 2007, s. 53 i nast.

⁵ Przykładem mogą tu posłużyć krwawe starcia przedstawione w *Miedzianym królu* (*Медный король*, 2008).

⁶ Pojedynki, będące jednymi z kluczowych punktów fabuły, toczy Egert Soll w *Szramie* z niedoświadczonym, nieznanym z imienia chłopakiem i z Tułaczem.

⁷ Przykładowo liczne masakry dokonywane przez zbójców w *Następcy* lub zabicie władcy zamku przez Razwijara w *Miedzianym królu*, choć czyn ten można zakwalifikować jako obronę konieczną.

⁸ W *Miedzianym królu* występuje rasa Chimajrydów składająca ofiary z ludzi.

⁹ Przykładem może służyć przekleństwo rzucone na całe plemię Chimajrydów w *Miedzianym królu* lub klątwy nakładane w *Noc Sądu* w *Awanturniku*.

¹⁰ Egzekucje pojawiają się choćby w powieści *Waran* (*Варан*, 2004) (wieszanie bez sądu za rozbój w sezonie) czy *Awanturnik* (wrzucenie do żmijowej jamy).

¹¹ Między innymi w wyniku zarazy (*Szrama*).

¹² L. Bugajewa, *Literatura i rite de passage*, Pietropolis, Sankt-Pietierburg 2010, s. 214.

¹³ Na przykład Razwijar, którego z czasem niemal całkowicie odczłowieczył nałóg (*Miedziany król*).

¹⁴ Jedną z głównych bohaterek *Miedzianego króla* decyduje się na czyn będący odpowiednikiem samobójstwa – wypija „słodkie mleczko”, specyfik, którego użycie całkowicie wymazuje pamięć.

po śmierci¹⁵, obrzędami funeralnymi czy przesadami¹⁶. Z tematyką śmierci wiążą się dodatkowo inne problemy, takie jak śmierć społeczna¹⁷, nieśmiertelność¹⁸ czy spotkania z duchami¹⁹.

Mówiąc o podejściu do śmierci z historycznego punktu widzenia, Krasilnikow wyróżnia między innymi motywy mitologiczne i folklorystyczne, a w obu tych grupach wątek końca świata²⁰. Podobnie Konstantin Isupow zaznacza, że śmierć w literaturze często wiąże się z tematem apokalipsy, z końcem czasów²¹. Cztery wymienione tomy autorstwa Mariny i Siergieja Diaczenków łączy właśnie taki eschatologiczny motyw „nadrzędny”²² (będący równocześnie motywem powiązany). Zbliżająca się zagłada świata, pełniąca istotną funkcję w konstrukcji fabuły, spaja powieści niczym klamra, w każdej z części uzyskując nową odsłonę.

Zagłada została przepowiedziana w *Testamencie Pierwszego Wieszczbiarza* (*Завещание Первого Прорицателя*), który między innymi głosi, że:

Nadchodzi nieszczęście! [...] Ziemia zamieni się w bagno i pochłonie cię... Obcy zagłada do twoich okien i stoi już za progiem. [...] Pęka zasłona niebios... [...] Drzewa wyciągają korzenie ku wyrwie, gdzie wcześniej jaśniało słońce... Zagłada czyha tuż za twym progiem... Jej tchnienie jest pośród nas. Spójrz tylko, woda zgęstniała, niczym krzepnąca krew... Jej krople spływają z ostrza. Mglista pętla zaciska się na szyi. Zagłada jest pośród nas...²³.

Przepowiednia, zbliżona do zapowiedzi biblijnego Armagedonu, nie jest podana w całości, co czyni ją bardziej tajemniczą, a jej urywki pojawiają się w każdym tomie. Z dostępnych fragmentów można częściowo zrekonstruować proroctwo zapowiadające przemianę całego świata, głoszące konieczność zniszczenia dotychczasowej

¹⁵ W *Miedzianym królu* występuje bardzo oryginalna prezentacja wierzeń dotyczących życia po śmierci związanych z rasą Chimajrydów.

¹⁶ Jak przekonanie o tym, że magowie uzyskują nieśmiertelność przez zjedanie swoich ogonów (*Waran*).

¹⁷ Można tu na przykład mówić o dobrowolnym wygnaniu dla ratowania innych przed sobą, któremu poddaje się Razwijar w *Miedzianym królu*.

¹⁸ Zagadka nieśmiertelności najsilniej została powiązana z postacią Tułacza. Ten bohater, budzący nieodparte skojarzenia z Żydem Wiecznym Tułaczem, występuje też w powieściach nienależących do omawianego cyklu. Pojawia się na przykład w *Waranie*, co każe domniemywać pokrewieństwo obu uniwersów

¹⁹ Na przykład z widmem maga Damira (*Awanturnik*).

²⁰ R. Krasilnikow, *Tanatologiczskie motywy...*, dz. cyt., s. 96.

²¹ K. Isupow, *Kosmos ruskogo samosoznania. Leksikon*, „Obszczestwo. Srieda. Razwitije (Terra Humana)” 2012, nr 1, s. 240.

²² Dla dokładności należy zaznaczyć, że cykl spaja również tajemnicza postać Tułacza.

²³ M. Diaczenko, S. Diaczenko, *Odźwierny*, przeł. W. Jabłoński, Solaris, Stawiguda 2009, s. 30 (oryg.: „Идут беды, о, идут! [...] Горе, ты обречен. Земля твоя присосется, как клещ, к твоим подошвам и втянет во чрево свое... Чужой смотрит в твоё окно и стоит у твоей двери. [...] С неба содрали кожу... [...] Леса простирают корни к рваной дыре, где было солнце... Она на твоём пороге, её дыхание... [...] Посмотри, вода загустела, как чёрная кровь... Посмотри, лезвие исходит слезами. Петля тумана на мёртвой шее. Дыхание среди нас. Среди нас” – M. Diaczenko, S. Diaczenko, *Priwratnik*, Eskimo, Moskwa 2008, s. 35).

rzeczywistości dla narodzenia nowej. Zagłada nie jest wprost nazwana karą za grzechy, ale nosi jej znamiona, sugerowane przez kilkakrotne podkreślenie faktu, iż zastany świat jest zły i zepsuty. Sprawcą przemian ma być tajemnicza Trzecia Siła, która chce się przedostać do świata bohaterów i czyha za metaforycznym – choć, jak się z czasem okazuje, istniejącym też fizycznie w jakimś innym wymiarze – progiem. Straszliwa, bliżej nieokreślona moc nie może sama przedostać się do zagrożonego uniwersum, potrzebuje do tego Odźwiernego, czyli jednostki wyjątkowej, a równocześnie osamotnionej, odrzuconej przez społeczeństwo, głęboko przekonanej o niesprawiedliwości i zepsuciu świata, pragnącej jego zniszczenia oraz przemiany. Postać Odźwiernego jest obecna lub wspomniana we wszystkich tomach *Tułaczy*, przy czym w każdym z nich ukazane jest jego odmienne oblicze.

Poza nadrzędnym (powiązanim) wątkiem eschatologicznym omawiane powieści cyklu są przesycone śmiercią – każda na swój własny sposób. Motyw tanatologiczny pojawia się w nich między innymi za sprawą głównych bohaterów, naznaczonych swoistym śmiertelnym piętnem, będącym istotnym elementem zarówno konstrukcji fabuły, jak i samych postaci. Raul Marran Ilmarranien (Руал Марран Ильмарранен²⁴) – umarł jako mag, a narodził się jako Odźwierny; Egert Soll (Эгерт Солль) został naznaczony szramą i śmiertelną klątwą, Luar Soll (czy raczej Fagirra) (Луар Солль / Фагирра) odczuwa niezwykłą więź ze swym martwym ojcem, ponosi społeczną śmierć, żeby zostać Odźwiernym; wreszcie ostatni – Retanaar Retano Rekotars (Ретанаар Ретано Рекотарс), nad którym ciąży wyrok zapowiedzianej śmierci.

Michaił Bachtin, opierając się na przykładach zaczerpniętych z twórczości Fiodora Dostojewskiego, stwierdził, że motyw śmierci można dzielić, wedle sposobu jej prezentowania przez narratora, na śmierć „z zewnątrz” i „z wewnątrz” – w zależności od tego, czy narrator obserwuje czyjąś śmierć, czy opowiada o własnej²⁵. W nawiązaniu do tych spostrzeżeń warto zauważyć, że w pierwszych trzech tomach cyklu przeważa narracja trzecioosobowa²⁶, a osoba mówiąca jest wszechwiedząca i zdystansowana do przedstawianych wydarzeń. W części czwartej pojawia się narrator pierwszoosobowy – główny bohater, naznaczony piętnem śmierci, opowiada o własnych przygodach. Narracja ta wpisuje się w model prezentacji śmierci „z wewnątrz”, którego klasyczne rozwiązanie – według Bachtina – wymaga, by opowieść urwała się tuż przed śmiercią narratora, i tak też się dzieje.

W pierwszym tomie cyklu tytułowy Odźwierny wskazany przez przepowiednię to Raul Ilmarranien zwany Marranem, niezwykle zdolny mag, który popadł w konflikt ze swoim mistrzem i został zamieniony w wieszak. Powieść rozpoczyna scena

²⁴ W związku z tym, że istnieje tłumaczenie powieści na język polski, zdecydowałem się podawać polską wersję imion i nazwisk bohaterów zgodnie z przekładem, jednak zabiegi tłumacza przeinaczające niekiedy oryginalne brzmienie są dla mnie niezrozumiałe, dlatego też w nawiasach zawarłem pisownię oryginalną.

²⁵ M. Bachtin, *1961 god. Zamietki*, w: tegoż, *Sobranije soczinienij w siemi tomach*, t. 5, red. S. Boczarow, L. Gogotiszwili, Russkoje słowo, Moskwa 1997, s. 347.

²⁶ Dla dokładności trzeba zaznaczyć, że w *Następcy* narrację częściowo prowadzi jedna z bohatererek, Tantała, która nie jest istotna dla przedstawienia motywu śmierci, dlatego też nie będę o niej mówił.

zwrócenia mu ludzkiej postaci. Fizycznie więc bohater staje się na powrót żywy, mimo to pozostaje martwy, a nawet gorzej niż martwy, ponieważ w uniwersum tułaczy zamienienie maga w przedmiot oznacza odebranie mu na zawsze nadprzyrodzonych zdolności. Taka sytuacja dla Raula oznacza śmierć. Pozbawiony magii, czyli – z jego punktu widzenia – najważniejszego zmysłu, nie umie żyć. Oddycha, lecz we własnym mniemaniu nie jest „ani żywy, ani martwy”. Tuła się po świecie w – zdawałoby się bezcelowej – wędrówce, faktycznie jednak podlega działaniom i swoistej „obróbce” tajemniczej Trzeciej Siły, chcącej go wykorzystać do własnych celów. Raul ma zatracić resztki więzi ze światem, stać się jednostką odrzuconą, pragnącą zniszczenia odtrącającej go ludzkości. Marran głoduje, bywa dręczony, poniżany, bity, niejednokrotnie ociera się o śmierć. W nieszczęściach, które dotyczą bohatera, w okrutnych zachowaniach otaczających go ludzi nietrudno odnaleźć gorzką odautorską refleksję nad naszym światem i sugestię, że jest on tak samo zły jak zmyślane uniwersum i – podobnie jak ono – zasługuje na zagładę.

Śmierć, stale podążająca śladami Raula, dogania go, gdy bohater zostaje skazany na ścięcie. Chwila opadnięcia topora i zastopowanie czasu tuż przed tym, zanim ostrze dotknie skóry, jest nawiązaniem do sytuacji, w jakiej znajduje się świat bohatera – zatrzymaniem na sekundę przed zagładą. W tym samym momencie Trzecia Siła przemawia do Raula i za otwarcie drzwi do świata ofiarowuje mu potęgę, zemstę na ludziach traktujących go okrutnie oraz udział w nowym porządku. Bohater podlega zatem kuszeniu, aż w końcu zostaje postawiony przed wyborem: ulec pokusie lub zginąć.

Marran w krótkich przebłyskach wspomnień konfrontuje się z tym, co dla niego ważne, myśląc o ukochanej kobiecie, która wybrała życie z innym; o lojalności wobec okrutnego mistrza. Cofa się myślami do ludzi, którym wyświadczył dobro, i do tych, którzy bezinteresownie okazali dobroć jemu, a także docenia wspaniałość świata wyrażoną w obrazie piękna nieba i obłoków. Chaotyczne myśli bohatera mają prowadzić czytelnika ku refleksji, że świat, pomimo swej nie najlepszej kondycji, wciąż – dzięki okrucinom – dobra i piękna – wart jest ocalenia. Ostatecznie Marran, który nie należy do herosów, a wręcz przeciwnie – jest słaby i na dnie upadku – podejmuje decyzję o samobójczym poświęceniu. Scena, gdy Raul składa ofiarę z siebie, tym samym powstrzymując zagładę, nabiera cech chrześcijańskich, zaś bohater – wręcz chrystusowych: odpłaca dobrem za zło i niesie ocalenie grzesznemu światu, który go udręczył.

W *Szramie*, kolejnym tomie cyklu, wątek eschatologiczny nie jest tak silnie wyeksponowany. Trzecią Siłę wspomniano zaledwie kilkakrotnie i tylko mimochodem, jednakże groźba globalnej zagłady powraca w próbie przywołania Moru przez demonicznego Fagirrę, pragnącego, by zaraza objęła cały świat i była preludem do jego przemiany. Motyw planowanego uśmiercenia ludzkości ponownie przeplata się z wątkiem ratunku przez samopoświęcenie. Tym razem ocalenie nadchodzi dzięki dziekanowi Łujanowi (Лужан), decydującemu się na powstrzymanie Moru za cenę własnego życia.

Trzecia Siła wraz ze swym Odźwiernym powraca jako główny wątek powiązany w kolejnym tomie zatytułowanym *Następcą*, w którym autorzy celowo stosują te same, zaledwie lekko zmodyfikowane, zabiegi co w pierwszej powieści cyklu.

Miejsce Raula zajmuje nowy Odźwierny – Luar. Anagram, będący odwróceniem imienia poprzednika, sugeruje odwrócenie cech samej postaci lub jej losów, jednak zamiast odmiany można tu mówić o bliźniaczym podobieństwie bohaterów. Odebraniu magicznej mocy odpowiada utrata rodziny – odrzucenie przez matkę, ojca (czy raczej mężczyznę, którego bohater uważał za ojca) i – jeśli ująć to w pewnym uproszczeniu – także przez ukochaną kobietę. Luar, podobnie jak pierwszy Odźwierny, traci wszystko, co miał najcenniejszego, po czym zostaje strącony na dno rozpaczy, co ma być jednym z czynników powodujących jego przemianę. Drugą, nie mniej ważną przyczyną zakładanej metamorfozy jest fakt jego pochodzenia – Luar okazuje się synem Fagirry, mnicha, który wcześniej próbował sprowadzić zarzę. Poszukując wyjaśnienia i zrozumienia okrutnych, szalonych czynów ojca, odkrywa w sobie cechy łączące go z biologicznym rodzicem i staje się coraz bardziej do niego podobny (także fizycznie).

Mówiąc o powiązaniach tych dwóch bohaterów, warto odwołać się do spostrzeżeń Jurija Łotmana, piszącego o utożsamianiu śmierci z końcem w sferze kultury. Według badacza jednym z kulturowych etapów walki z końcem jest cyklizacja, obecna przede wszystkim w świadomości mitologicznej i folklorystycznej. Z ideą cykliczności – pisze dalej Łotman – wiąże się traktowanie śmierci jako ponownych narodzin, a w tym przekonanie o odradzaniu się zmarłego ojca w synu²⁷. W przypadku Luara i Fagirry mamy do czynienia właśnie z takim, zaczerpniętym z mitu, powiązaniem postaci – syn ma się stać nowym wcieleniem ojca i zakończyć jego dzieło. Tym samym cykl ponownych narodzin zmarłego ojca w synu łączy się z eschatologicznym motywem odradzania odnowionego świata na zgliszczach starego.

Luar, jako kolejny Odźwierny, staje przed Wrotami, by wypełnić zadanie, jakiego Raul zrealizować nie chciał, a Fagirra nie zdołał – ma sprowadzić zagładę. W finałowych scenach powtarzają się chwytły z pierwszego tomu. Odźwierny przechodzi kuszenie i doświadcza krótkich przeblysków wspomnień o tym, co w życiu ważne. Rzeczy istotne, takie jak rodzina, matka, ojciec, siostra, ukochana kobieta; przeplatają się z nieistotnymi, które właśnie dzięki swej błahości i ulotności uzyskują rangę najważniejszych.

Nowością w stosunku do zawartości pierwszego tomu jest wprowadzenie rewidzji motywacji i postaw drugoplanowych bohaterów. Groźba zagłady świata oraz możliwość śmierci Luara także dla postaci drugoplanowych stanowi przyczynę do stawiania życiowych pytań: Czy dziecko gwałciciela zasługuje na miłość matki? Czy ojcem jest ten, kto spłodził, czy ten, kto wychował? Czy rodzina, która kogoś odrzuciła, dalej pozostaje rodziną? Czy zasługuje ona na miłość i poświęcenie dla niej życia? Czy zasługuje w ogóle na istnienie?

Ostatecznie Luar odrzuca genetyczne dziedzictwo Fagirry i – nie z więzów krwi, a z wyboru – staje się kolejnym wcieleniem Raula. Zamiast cyklu przemocy wybiera krąg niemocy – odrzuca ofertę władzy nad światem, poświęca wszystko, by zostać strażnikiem Wrót.

²⁷ J. Łotman, *Śmierć jak problema siuzeta*, w: tegoż, *Lekcyje po strukturalnoej poetikie*, Gnozis, Moskwa 1994, s. 418–419.

W czwartym tomie wątek eschatologiczny nie jest silnie eksponowany, a jego prezentacja niewiele różni się od tej zawartej w częściach poprzednich, nie ma więc potrzeby dłużej się nad nim rozwodzić. Omawiając motyw śmierci, warto jednak jeszcze przyjrzeć się dwóm bohaterom cyklu, którzy jedynie pośrednio związani są z tematem zagłady, a jednak bardzo wyraźnie naznacza ich piętno Tanatosa.

Egerta Solla – postać wiodącą w *Szramie* – można w pewnym sensie określić mianem superbohatera, czy herosa, który utracił moce. Młody kapitan straży, mistrz fechtunku, nie tylko zajmuje wysoką pozycję społeczną oraz jest powszechnie szanowany, ale do tego jest przystojny, postawny, bardzo sprawny fizycznie i ma reputację zdobywcy niewieścich serc. Otoczenie uznaje go za nieustraszonego, a on robi wszystko, by to przekonanie utrzymać, ciągle podejmując ryzyko, wspinając się na baszty, galopując nad brzegiem przepaści czy biorąc udział w pojedynkach. W przypadku czynów Solla trudno jednak mówić o odwadze, ponieważ zakłada ona panowanie nad strachem, a Egert w ogóle nie odczuwa lęku, będąc przekonanym, że śmierć go nie dotyczy. Cały jego świat zmienia się w wyniku klątwy, którą zostaje obłożony za bezmyślne pozbawienie życia niewinnego chłopaka. Przeklęty, naznaczony tytułową szramą Soll pojmuje swoją śmiertelność, a wraz z tą świadomością rodzi się w nim strach. Do tej pory bohater uważał się za „pana i władcę świata”, a teraz ten świat zaczyna „celować w niego ostrzami szpad oraz zębatymi krawędziami kamieni”²⁸. Egert boi się widoku obnażonej szpady, prześladowają go wyobrażenia rozciętej do kości skóry, krwi, bólu, których konsekwencją będzie śmierć. Wszystkie jego myśli sprowadzają się do umierania, co go paraliżuje i czyni życie nieznośnym.

Powieść właściwie opowiada o mękach Solla, próbującego zrzucić klątwę, i – jako że dopiero teraz bohater uświadamia sobie, co czują inni – o nauce empatii. Można powiedzieć, iż fabuła częściowo zbudowana jest w oparciu o baśniowy motyw drogi i służby, na której i podczas której trzeba odpokutować zły lub głupi czyn²⁹. Po długich staraniach i porażkach Egert odkrywa, iż może się wyzwolić spod działania czaru tylko w jeden sposób – skazując na śmierć kobietę, którą kocha. W związku z tym, że ma złożyć fałszywe, obciążające ukochaną zeznania, można powiedzieć, iż musi kupić życie przez złożenie ofiary z niewinnej istoty. Ostatecznie jednak – jak pozostali bohaterowie – wbrew własnej niemocy dokonuje aktu heroizmu i składa ofiarę z samego siebie.

Drugą noszącą piętno Tanatosa postacią jest główny bohater ostatniego tomu – Retanaar Retano Rekotars, który już w pierwszych scenach zostaje skazany na śmierć. Nie jest to jednak natychmiastowa kara śmierci, a klątwa, w wyniku której tytułowy awanturnik ma umrzeć dokładnie za rok, zaś czytelnik mu podczas tego roku towarzyszy. Retano podejmuje liczne działania, próbując się wyzwolić spod działania przekleństwa, odliczając przy tym każdy dzień, który mu pozostał. Bliskość śmierci prowadzi do przemyślenia dotychczasowego życia i zrozumienia jego bezsensowności, a także budzi chęć jego zmiany. Retano korzysta z okazji, by

²⁸ M. Diaczenko, S. Diaczenko, *Szrama*, przeł. W. Jabłoński, Solaris, Stawiguda 2009, s. 49.

²⁹ W związku z tym, że Soll przeszacował swoje moce i został ukarany za bezmyślność oraz pychę, a także z powodu podejmowanej podróży oraz piętnującej bohatera blizny można zauważyć wiele zbieżności z Gudem, głównym bohaterem *Czarnoksiężnika z Archipelagu* (*A Wizard of Earthsea*, 1968) Ursuli K. Le Guin.

wykazać się honorem, ryzykować dla dobra innych, zakosztować miłości, ostatecznie dochodzi do słusznego wniosku, że „dostał wyrok z odroczeniem”, by zrozumiał, co traci. W jego zachowaniu – może bez klinicznej dokładności, ale też bez większego trudu – odnajdziemy wszystkie fazy godzenia się ze śmiercią: zaprzeczenie, gniew, negocjacje, depresję i akceptację³⁰. Bohaterowi, niczym Hipolitowi Terentiewowi Dostojewskiego, zdarza się odczuwać zawiść, że inni będą żyć jutro i pojutrze. Są mu też nieobce cyniczne stwierdzenia oraz rozmyślenia, iż nie musi się przejmować przepowiadany koniec świata, bo i tak go nie dożyje. Mimo wszystko jednak dotknięcie Tanatosa staje się dla niego narodzinami do krótkiego, lecz wartościowego życia, w dodatku tak cennego, że gdy również zostaje poddany kuszeniu – Trzecia Siła i jemu proponuje nagrodę za pomoc w otwarciu drzwi – wybiera samopoświęcenie. Pozostałe zaś dwadzieścia cztery godziny życia – teraz już niemarnowanego i pełnego – zdają mu się warte złożonej ofiary. Śmierć zatem w każdym z czterech tomów pełni zarówno funkcję kary, jak i impulsu do przełamywania własnej słabości, dokonywania czynów heroicznych lub do narodzin „wartościowego życia”.

Egerta i Retano łączy jeszcze kilka cech. Obaj niczym Aleksiej Kiriłłow z *Biesów* (*Бесы*, 1871–1872) odkrywają, że nie sama śmierć jest straszna, ale wiedza o niej. Obu także dotyka przeżycie, które Krasilnikow, nawiązując do *Śmierci Iwana Iljicza* (*Смерть Ивана Ильича*, 1886) Lwa Tołstoja, nazywa zerwaniem socjalnej maski³¹. Soll ze sławnego porucznika gwardzistów staje się zwykłym szarym człowiekiem. Retano – szlachcic z wielkiego rodu „Maga Magów Damira” – odkrywa, że pochodzenie, na którym opierał całe poczucie własnej wartości, w nowej sytuacji nie ma żadnego znaczenia. Ich losy zatem stają się ilustracjami banalnej prawdy, głoszącej, iż nieważne, jakie odgrywamy role społeczne, wobec śmierci i tak wszyscy jesteśmy równi. Dotknięcie Tanatosa dodatkowo każe bohaterom nadmiernie koncentrować się na fizjologii, czym paradoksalnie wprowadza ich w wymiar ogólnoludzki – obaj przestają pełnić narzucone społecznie funkcje i – jak ująłby to Carl Gustav Jung – przechodzą z fazy „osobowości społecznej” do „osobowości indywidualnej”, czyli samoświadomej jednostki.

Wspomniany już wielokrotnie Krasilnikow stwierdza, że wątek śmierci, jako interesujący, uderzający i ciekawy, jest często wykorzystywany w literaturze masowej w celach czysto rozrywkowych³². Nie można zaprzeczyć, że twórczość małżeństwa Diaczenków należy właśnie do literatury masowej, jednak śmierć w ich powieściach jest przywoływana nie tylko dla przyciągnięcia uwagi i budzenia emocji. Autorzy wychodzą poza funkcje impresywno-rozrywkowe omawianego motywu, starając się sięgnąć do głębszych symbolicznych pokładów, a wątki tanatologiczne wykorzystują jako pretekst do postawienia ważkich pytań o życie, do rozważań nad jego istotą i nad tym, co jest w nim najważniejsze z punktu widzenia jednostki czy całej ludzkości. Temat śmierci łączy się w ich powieściach z podejmowaniem trudnych wyborów, pokonywaniem słabości, dowodzeniem, że losy świata mogą zależeć od

³⁰ E. Kübler-Ross, *Rozmowy o śmierci i umieraniu*, przeł. I. Doleżał-Nowicka, Media Rodzina, Poznań 1998, s. 55 i nast.

³¹ R. Krasilnikow, *Obraz śmierci...*, dz. cyt., s. 55.

³² R. Krasilnikow, *Tanatologiczskie motyw...*, dz. cyt., s. 103.

decyzji jednostki, z romantyczno-chrześcijańską ideą samopoświęcenia dla innych. Zestawienie Tanatosa w literaturze z problemem poznania i samopoznania ma długą tradycję, a twórczość Diaczenków – mimo jej niekiedy wątpliwych walorów artystycznych – bezsprzecznie się w nią wpisuje.

Bibliografia

- Bachtin Michaił, *1961 god. Zamietki*, w: tegoż, *Sobranije soczinienij w siemi tomach*, t. 5, red. Siergiej Boczarow, Ludmiła Gogotiszwili, Russkoje słowo, Moskwa 1997, s. 329–361.
- Borowski Martin, *Izobrażenije smierti w cykle „Skitalcy” Mariny i Siergieja Diaczenko*, w: *Fiłologiczeskije cztienija Jarosławskiego gosudarstwiennogo uniwersitieta im. P. G. Diemidowa. Materiaty konfierencyi*, red. Jelena Fiedorowa, Jarosławskij gosudarstwiennij uniwersitet im. P. G. Diemidowa, Jarosław 2018, s. 9–15.
- Bugajewa Lubow', *Litieratura i rite de passage*, Pietropolis, Sankt-Pietierburg 2010.
- Diaczenko Marina, Diaczenko Siergiej, *Awantiurist*, Eskimo, Moskwa 2008.
- Diaczenko Marina, Diaczenko Siergiej, *Awanturnik*, przeł. Witold Jabłoński, Solaris, Stawiguda 2010.
- Diaczenko Marina, Diaczenko Siergiej, *Miednyj korol*, Eskimo, Moskwa 2011.
- Diaczenko Marina, Diaczenko Siergiej, *Następcza*, przeł. Witold Jabłoński, Solaris, Stawiguda 2010.
- Diaczenko Marina, Diaczenko Siergiej, *Odźwierny*, przeł. Witold Jabłoński, Solaris, Stawiguda 2009.
- Diaczenko Marina, Diaczenko Siergiej, *Prijemnik*, Eskimo, Moskwa 2008.
- Diaczenko Marina, Diaczenko Siergiej, *Priwratnik*, Eskimo, Moskwa 2008.
- Diaczenko Marina, Diaczenko Siergiej, *Szram*, Eskimo, Moskwa 2008.
- Diaczenko Marina, Diaczenko Siergiej, *Szrama*, przeł. Witold Jabłoński, Solaris, Stawiguda 2009.
- Diaczenko Marina, Diaczenko Siergiej, *Waran*, Eskimo, Moskwa 2008.
- Isupow Konstantin, *Kosmos russkogo samosoznania. Leksikon*, „Obszczestwo. Srieda. Razwitiye (Terra Humana)” 2012, nr 1, s. 239–243.
- Krasilnikow Roman, *Obraz smierti w litieraturnom proizwiedienii: modeli i urowni analiza*, GUK IACK, Wołogda 2007.
- Krasilnikow Roman, *Tanatologiczeskije motiwy w chudożestwiennoj litieraturie (wwiedienije w litieraturowiedczeskuju tanatologiiu)*, Jazyki sławianskoj kultury, Moskwa 2015.
- Kübler-Ross Elisabeth, *Rozmowy o śmierci i umieraniu*, przeł. Irena Doleżał-Nowicka, Media Rodzina, Poznań 1998.
- Łotman Jurij, *Lekcyi po strukturalnoj poetikie*, Gnozis, Moskwa 1994.
- Tomaszewskij Boris, *Tieorija litieratury. Poetika*, Aspekt priess, Moskwa 2003.

Streszczenie

Artykuł stanowi hermeneutyczne rozważania nad motywem śmierci w cyklu *Tułacze* Mariny i Siergieja Diaczenków. Cykl łączy nadrzędny temat eschatologiczny, który nie spełnia jedynie funkcji impresywno-rozrywkowej. Jest pretekstem, by sięgnąć do głębszych symbolicznych

pokładów, postawić ważne pytania o życie, by rozważyć nad jego istotą i nad tym, co jest w nim najważniejsze z punktu widzenia jednostki czy całej ludzkości. Temat śmierci łączy się z trudnymi wyborami, pokonywaniem słabości, dowodzeniem, że losy świata mogą zależeć od decyzji jednostki, i z romantyczno-chrześcijańską ideą samopoświęcenia dla innych.

Thanatos in the *Wanderers* series written by Marina and Sergey Dyachenko

Abstract

The article presents hermeneutic considerations on the motif of death in the *Wanderers* series written by Marina and Sergey Dyachenko. The cycle is connected via a prevailing eschatological theme that fulfills more than the conative and entertainment functions. It serves as a pretext to reach for deeper symbolic layers, pose important questions about life, reflect on its essence and what is its most important aspect from the point of view of both an individual and all mankind. The subject of death is combined with making difficult choices, overcoming weaknesses, proving that the fate of the world may depend on the decisions of the individual as well as with the romantic and Christian ideas of self-sacrifice for others.

Słowa kluczowe: Diaczenko, śmierć, eschatologia, *Tułacze*, *Odźwierny*, *Szrama*, *Następca*, *Awanturnik*

Keywords: Dyachenko, death, eschatology, *Wanderers*, *Gate-Keeper*, *Scar*, *Successor*, *Adventurer*

Marcin Maksymilian Borowski – dr nauk humanistycznych, wykładowca Uniwersytetu Wrocławskiego. Obszar jego zainteresowań to: literatura rosyjska XIX i XX wieku, życie i twórczość Fiodora Dostojewskiego, wątki religijne i ateistyczne w literaturze, *fantasy* i *science fiction*. Ważniejsze publikacje: *Tworczestwo F. M. Dostojewskiego i sowniennaja teorija razwitija licznosti (na primierie romana „Podrostok”)*, w: *Aksiologiczeskoje prostranstwo russkoj słowiesnosti: tradicyi i pierspektiwy izuczenija*, red. Irina Diergaczewa, Aleksandr Użankow, Moskwa 2019, s. 383–393; *Konflikty religijne w „Świecie Dysku”*, w: *W kręgu problemów antropologii literatury. Antropologia przyszłości*, red. Wanda Supa, Ewa Bańkowska, Białystok 2018, s. 219–232; *Obraz „ateisty” w twórczości Fiodora Dostojewskiego w świetle ateizmu współczesnego*, Kraków 2015.